

Wniosek.

Reforma procesu cywilnego z szybkim postępowaniem przy egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości wywołała w praktyce objawy, które są wprost zabójczymi dla gospodarstw wiejskich.

Prawie przy każdym sądzie powiatowym Galicyi wschodniej potworzyły się szajki spekulantów, którzy przeglądając dokładnie księgi gruntowe w sądzie, szukają za gospodarstwami, które jeszcze fizycznie w tabuli nie są podzielone i różnymi podmowami zakładają sieci na tych niepodzielonych współwłaścicieli albo i współspadkobierców, jeszcze niezaintabulowanych, by im sprzedali swoje udziały we współwłasności lub w spadku.

Wobec ogólnego ubóstwa ludu i wobec nieszczesnej manii procesowej udaje się tym spekulantom prawie zawsze wyzyskać ubóstwo, ciemnotę albo nieporozumienia rodzinne, i nabyć jedną albo więcej niewydziałonych części gospodarstwa często za $\frac{1}{10}$ wartości.

Szajki tych spekulantów dzielą czasem cały powiat wedle wsi na rejony operacyjne, tak, by jeden spekulant nie robił drugiemu konkurencji i wtedy każdy bez przeszkody operuje w swoim rejonie.

Nabywszy taką niepodzielną część gospodarstwa, spekulant taki, poparty wszelkimi formalnymi dokumentami i „zaufaniem do ksiąg gruntowych“, wnosi pozew do sądu o zniesienie współwłasności gospodarstwa przez publiczną licytację, co przy szybkości postępowania terażniejszego procesu i egzekucji może być łatwo skutecznym do kilku miesięcy, i wszystkie dzieci zamożnego, najporządniejszego gospodarza mogą zostać wprost na ulicę wyrzucone.

I najzyczliwszy dla włościństwa sędziego jest przy obecnym stanie postanowień ustawowych wprost bezsilnym. Spekulanta chroni publicafides ksiąg gruntowych, a ustawa o lichwie z dnia 28. maja 1881 Nr. 47. Dz. u. p. nie dosięga go, gdyż jakkolwiek zachodzą tu wszystkie znamiona występku lichwy, to jednak spekulant ten wychodzi zawsze bezkarnie, ponieważ on nie wierzytelności pieniężne, tylko „grunta kupuje“, chociaż w rzeczywistości spekulantowi temu nigdy nie chodzi o grunt, tylko jak najwięcej pieniędzy, które z tego gruntu wyssie, i nowe sieci na nowe niepodzielone gospodarstwo zarzuca.

Przy takim stanie rzeczy nawet przy silniejszych i zdrowszych stosunkach agrarnych zaprowadzono już w niemieckim ustawodawstwie postanowienie prawne, wedle którego tego rodzaju spekulacje gruntami podpadają pod karę jako występki lichwy.

Wnoszą zatem podpisani:

Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, by jak najrychlej przedłożył w drodze ustawodawczej do uchwały przez Radę Państwa nowelę do ustawy o lichwie z dnia 28. maja 1881 Nr. 47, wedle której podobne spekulacje gruntami byłyby karane jako niedozwolona lichwa.

Lwów, dnia 25. czerwca 1901.

Wnioskodawca:
Dr. Okuniewski.

Nowakowski, Ostapczuk, Hamorak, Ochrynowicz, Wachnianin, Stojałowski, Kulczycki, Niebyłowiec, Krempa, Wójcik, Olesnicki, Dr. Sawczak, Winniczuk, G. Milan, Średnianski, Karatnicki.

